

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych

okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.

wychodzi co 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie 40 h. || półrocznie 2 kor, 50 h.
kwartalnie 1 " 25 " || całorocznie 5 " — "

Numer pojedynczy 16. h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich l. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCYI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 8 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. W. G. Niewiadomskiego i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział c. k. gal. Tow. gospodarskiego.

Do. L. XVI. 2227/37.

I. Z c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Ogłoszenie.

Chcąc hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarżowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło część zapotrzebowanych dla c. k. Obrony krajowej remont zakupić na jarmarkach, które odbędą się w jesieni 1909, w Galicyi i Bukowinie według następującego programu:

Jarmarki na remonty odbędą się: 1) W dniu 16. września 1909. o godz. 9. rano w Samborze, 2) w dniu 17. września br. w Białej, w Mościskach, w Tarnopolu i w Tarnowie, 3) w 18/9 w Wadowicach, 4) w dniu 20/9 w Przemyślu, w Nowym Sączu i Mielou, 5) w dniu 22/9 w Radowcach i w Rzeszowie. Ponadto w dniu 13. września 1909. dla dywizyi tyrolskich strzelców konnych w Mitterbergu.

Ma jarmarkach tych urzędować będzie komisya asenterunkowa remont dla konnych oddziałów obrony krajowej, która zakupywać będzie tylko konie mające ukończonych lat 4. aż do wieku lat 7. miary 158-166 cm. z dobrym grzbietem i wydatnymi (raumgreifend) chodami.

Konie takie własnego chowu i posiadające wszystkie warunki wymagane dla remont kawalerzyckich, będą zakupywane po cenie 700. K., a nadto przyznawane będą z funduszu c. k. Ministerstwa rolnictwa premie w miarę jakości koni i innych miarodajnych stosunków w przeciętnej kwocie po 100. K. za konia.

Jednak tylko ci hodowcy otrzymać mogą premię,

którzy posiadają obywatelstwo austriackie i wykażą dowodnie za pomocą rodowodu lub karty stanowienia, że remonty chowane były w krajach reprezentowanych w Radzie Państwa.

Gdyby który z hodowców nie był w stanie przedłożyć tych dokumentów w chwili asenterunku konia, może wyjątkowo otrzymać od komisji asenteunkowej zwłokę 14. dni, w którym to terminie dokumenta odnośnie przesłać należy dodatkowo oddziałowi zarządzającemu remontowanie, poczem nastąpi wypłata premii z funduszu c. k. Ministerstwa rolnictwa.

II. Od Komisji zarządzającej 3 pułku ułanów obrony krajowej w Rzeszowie.

L. 130. z 16. lipca 1909.

Rozprawa ofertowa na dzierżawę artykułów prowiamentowych na czas od 1. października 1909. do 30. września 1910. dla załogi w Samborze a w szczególności na zabezpieczenie zapotrzebowania rocznego: 2071. ctm. siana, 1280. ctm. słomy na podściółkę, 64. ctm. słomy do łożek i 241. m³ drzewa twardego — odbędzie się w dniu 12. sierpnia w kancelaryi komendy stacyi obrony kraj. w Samborze.

(Poszczególne określenia tej dzierżawy, jakoteż formularze ofert mających się wnieść do powyższego terminu, są wyłożone do przejrzania w biurze Rady Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. w Samborze w godzinach urzędowych).

III. Od Komisji zarządzającej 33 pułku piech. obrony krajowej w Stryju.

L. 92. z 20 lipca 1909.

Rozprawa ofertowa na wydzierżawienie 672. ctm.

siana, 378 ctm. słomy na podściółkę, 686 ctm. słomy do łożek i 1063. m³ drzewa twardego odbędzie się w dniu 11. sierpnia o godz. 9. rano w kancelaryi zarządu komisji 33. p.p. w Stryju.

(Bliższe określenia i wzory ofert nabyć mogą Członkowie Oddziału Samborskiego c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze, w biurze Oddziału w godzinach urzędowych.)

III. Od Komisji zarządu adm. 17. pułku piechoty obrony krajowej w Rzeszowie.

Rozprawa konkurencyjna celem zabezpieczenia zapotrzebowania dla pułku na r. 1909/10. 738. ctm. słomy i 729. m³ drzewa twardego odbędzie się w dniu 10. sierpnia 1909. w kancelaryi komisji zarządu przy ulicy Batorego, w Rzeszowie.

(Poszczególne określenia dostawy, tudzież wzory ofert są do przejrzania w biurze Oddziału c. k. galic. w Samborze w godzinach urzędowych).

IV. Z Komitetu c. k. galic. Tow. gospod. we Lwowie, L. 2495 z 17. lipca 1909.

Okólnik do wszystkich Rad Oddziałów w sprawie wnoszenia podań o przyjęcie na kurs kucia koni.

Sekcyja chowu koni postanowiła w roku bieżącym urządzić dwumiesięczny kurs kucia koni przy Akademii weterynaryi we Lwowie od 15. października do 15. grudnia, który uprawni absolwentów do składania egzaminu z podkównictwa dla czeladników kowalskich lub kowali, którzy mogą się wykazać praktyką trzyletnią u egzaminowanego podkównicza. Z funduszu jakie mamy na ten cel od rządu i kraju (3000 i 1000 koron) zamierzamy zapłacić słuchaczom bilety kolejowe

STARE GNIAZDO

(Ciąg dalszy.)

Stawiając na konsoli świecznik, patrzyła na Andrzeja, wyraz jego wydał się jej zakłopotanym. Młody człowiek nie umiał klamać, nieśmiało, jednakże odrzekł: „Zdaje mi się, że wiele osób, bardzo wiele i szeroko, w kraju wie o tym zamku i słyszało o jego mieszkańcach dawnych. Zdaje mi się, że... że... że słyszałem także o nieporozumieniach rodzinnych, które... które.”

„Które, co? mów pan!” — stanowczym, rozkazującym tonem rzekła „królowna”.

„Które po śmierci ciotki pani hrabiny doprowadziły do zerwania stosunków między braćmi i dziadziem.”

— O dziadkiem, nigdy,“ odezwała się „królowna”.

— „Lecz prawda, co to pana obchodzi może. Czy pan będąc za granicą nie słyszał kiedy o mym kuzynie Andrzeju, który wiele z ojcem podróżował, od czasu do czasu zaś, przyjeżdżał do kraju, a słyszałem, że objął dobra w płockiem, czy tam gdzieś!” Andrzej był jak na rozżarzonych węglach. „To jest” plątał... „coś słyszałem. Ale...”

To dziwne,“ przerwała, „że pana pytam“ i wzięwszy świecznik dalej poszła. — „A między nami nie było nigdy nieporozumienia“, mówiła jakby do siebie, „mówiłam zawsze, że Andrzeja zobaczę jeszcze i że

plany jego się ziszczą... jestto dla mnie jak droga przepowiednia przekazana mi przez dziadka...”

„A pani w nią wierzy?” nie bez emocyi spytał Andrzej.

„Tak, wierzę w nią i czekam. Nie wiem doprawdy dlaczego ja panu to mówię o tem, jakby dobremu znajomemu, przypuszczam, że może dlatego, że nikogo prawie nie widuję, i nagle uczułam taką chętkę do zwierzeń; to mnie te portrety do wspomnień poruszyły.” — „A teraz nie dziwi się pani“, rzekł głosem przekonania, „a teraz nie dziwi się pani“, powtórzył, „że mogłem myśleć, że w zamku zaczarowanym i uczucia te... można być jeszcze raz większym sceptykiem, ale przeczyć temu nie można. Och, coś jest. czego my sobie wytłumaczyć nie możemy; jest jakaś siła, wola Opatrzności, która zbliża lub oddala. Nikt nie może wiedzieć i przewidzieć, jak i kiedy rozstrzygną się czyjeś losy. a przecież i ja wierzę, że znajdzie się ten Andrzej pokutujący i byleby godnym był pani”.

„Królowna“ wreszcie ocknęła się i zaczęło się jej zdawać, że wręcz nieprzyzwoicie jest rozmawiać z obcym człowiekiem o rzeczach tak blisko ją obchodzących, z drugiej strony porwana była taką sympatją do tego obcego, do którego, jak to czuła instyktownie, może mieć zaufanie.

„Zapomnij pan“, mówiła, „na pytania wymienione przed chwilą i zapomnienie, kiedyś mówiła o mym

dziadku... Widzę po tem coś pan mówił, że wierzył pan także w coś, co jest wskazówką Opatrzności... ja z całą wiarą chowam w mem sercu co dziaduś mówił, a zwłaszcza to, co mnie tylko opowiadał... następnie obietnicę, którą mu uczynił... dla mego dobra... i wierzę mu... i ufam mu i teraz jeszcze, teraz, gdy go już niema.

Zdaje mi się że on mnie prowadzi, mną kieruje i zsyła natchnienie... Och! chciałabym... chciałabym!...

Młoda dziewczyna zatrzymała się, głos jej zadrżał jakimś wzruszeniem nagłem. Ogromnie łagodnie Andrzej powtórzył: „Chciałabyś pani?”... „Chciałabym“ rzekła, jakby się zmuszała, „żeby nic nie zachwiało i nigdy tego zaufania, tej wiary, żeby mu nie odebrało tej radości i tego spokoju, który znajduję, czując się prowadzoną... Ziemia mi się wydaje także smutna.. albo także straszna czasem!”...

„Ale nie myśli pani,“ odrzekł Andrzej — tym samym wzruszonym, miękkim głosem, „nie myśli pani, że w tych warunkach dziadek pani, którego pani uwielbia pamięć, samby pani radził zaniechać tego życia samotnego i odosobnienia od świata!...”

(C. d. n.)



KSIEGARNIA i hurtowny skład papieru i zeszytów
W. G. NIEWIADOMSKIEGO w SAMBORZE.

i dawać po 2. korony dziennie na utrzymanie przez czas trwania kursu.

O tem zawiadamiamy wszystkie Oddziały naszego Towarzystwa z tem, żeby się zajęły wyszukianiem kandydatów i nam podania udokumentowane przesłały do końca września br.

Prezes: *Laskowski.* Inspektor: *Fedorowicz.*

(Rada Oddziału uprasza P. T. Członków Tow. o łaskawe w tej mierze doniesienia w terminie do 15. września br.).

V. (Z Oddziału handlowego przy komitecie c. k. galic. Tow. gospod.).

W ostatnim numerze „Rolnika“ z 23. lipca br. pomieszczone zostało ważne w sprawie handlu nawozami sztucz. ogłoszenie, z którego treścią także i małopolskich gospodarzy obznajomić pragniemy. Ogłoszenie to opiewa:

„Jeden z poważniejszych odbiorców nadesłał nam list otrzymany od lwowskiego agenta pewnej fabryki sztucznych nawozów, w którym ów agent, nie mogąc w sposób uczciwy konkurować z nami zarówno co do jakości, jakoteż ceny i warunków sprzedaży superfosfatów, stara się kłamliwymi przedstawieniami odnośnie do naszej działalności zjednać sobie nabywcę, na sprzedawany przez siebie produkt.

W liście tym między innymi pisze on, iż Towarzystwo gospod. kupuje wszystkie superfosfaty z fabryk pruskich i, aby zarzut ten uwiarogodnić, nie waha się przed twierdzeniem, jakoby widział oryginalną umowę zawartą między naszym Towarzystwem a ową fabryką pruską.

Za tego rodzaju oszczerce insynuacje niegodne rzetelnej konkurencji, moglibyśmy autora rzeczzonego listu pociągnąć do odpowiedzialności sądowej, przez wzgląd jednak na powagę naszej instytucji nie chcemy mu robić tego zaszczytu, a nawet nie poruszalibyśmy tej sprawy publicznie w przekonaniu, iż odbiorcy nasi sami wyrobią sobie należyte zdanie o podobnych środkach walki konkurencyjnej.

Ponieważ jednak wzmoczona w tym roku konkurencja nie przebiera w środkach, i rozszerzaniem podobnych, jak wyżej przytoczono, fałszywych pogłosek stara się osłabić pokładane w nas zaufanie, uważamy za wskazane oświadczyć, że jesteśmy jedyną w kraju instytucją, pośredniczącą, nie dostarczającą superfosfatów i mąki kostnej, obcej proveniencji i że już z początkiem br. w komunikatach przez nas ogłaszanych ostrzegaliśmy przed nabywaniem superfosfatów pruskich do naszego kraju via Oświęcim i Szczakowa — przemycanych. Dostarczając towar swojskiej produkcji, przyjmujemy jak najdalej idącą gwarancję co do jakości tegoż przy równoczesnym zapewnieniu najkorzystniejszych warunków sprzedaży i najwyższych opustów, jakie wyjątkowo w roku bieżącym dzięki korzystnemu ukształtowaniu się stosunków handlowych, od fabryk uzyskać zdołaliśmy. Związani atoli odnośnymi postanowieniami zawartej z fabryką umowy, wysokości udzielanych przez nas opustów tylko drogą osobnej korespondencji zakomunikowaną być może.

Posiedzenie rady miejskiej.

Pod przewodnictwem zastępcy burmistrza, p. dra Rogalskiego odbyło się w dniu 14. lipca br. zwyczajne posiedzenie Rady w obecności tylko 24. członków, gdyż trzecia ich część rozjechała się już podobno na wakacje.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego wniósł radny, p. dr. Winogrodzki interpelację w sprawie niezadowolonego przez Radę pisma — Towarzystwa przyjaciół młodzieży szkolnej, następnie w sprawie domu dla ubogich, a w końcu co do wadliwego urządzenia drogi przy ulicy Zamiejskiej. P. Niezabitowski wytknął niestosowność umieszczenia słupa z przewodnikami elektrycznymi na samym środku chodnika, tuż obok mostu przy ulicy lwowskiej. R. dr. Chrzęszczewski domagał się, aby właściciela realności, przy ulicy Kopernika, p. Popiela, zmusić do postawienia nowego parkanu, gdyż domagają się tego względy na estetykę, tak mocno zignorowaną przez p. P., jako właściciela domu położonego przy jednej z najpiękniejszych ulic miasta. — R. p. Bereźnicki mając na oku względy higieniczne, żądał przestrzegania większej schludności w rynku i na ulicach przepełnionych śmieciem wyrzucanem z mieszkań i sklepów a następnie usunięcia publicznego ustępu z ratusza.

R. Jan Ziemiak domagał się, aby protokoły z posiedzenia Rady odczytywane były zaraz na następnym posiedzeniu Rady, nie zaś jak się to dzieje, dopiero po kilku posiedzeniach. R. Wojciech Ziemiak zauważył, że ułożenie deptaku przy ulicy Maźnickiej nastąpiłoby mogło dopiero po rozszerzeniu i uregulowaniu tejże ulicy. R. dr. Winogrodzki postawił w końcu wniosek, ażeby Rada jeszcze na obecnym posiedzeniu wybrała

komisję, której obowiązkiem byłoby czuwać nad utrzymaniem czystości i porządku w całym mieście.

W odpowiedzi na wszystkie powyższe interpelacje zaznaczył przewodniczący, że z wieloma sprawami nie jest należycie obznajomiony, a dalej, że co do ważniejszych niewłaściwości nie omieszką wydać odpowiednie zarządzenia, w końcu zaś oświadczył się za wyborem komisji sanitarnej, jednakże dopiero po wyczerpaniu porządku dziennego.

Na wniosek Magistratu i Wydziału (referent p. dr. Potocki) zatwierdzoną została oferta firmy Turn-Taxis na urządzenie opalania ropą elektrowni miejskiej jako najkorzystniejsza, gdyż firma ta oferuje na 1. rok cetnar ropy z dostawą do Sambora już z amortyzacją urządzenia po 3. kor. 40. h., Urządzenia wykona firma sama kosztem 5000. kor. i po roku urządzenie to przejdzie na wyłączną własność gminy. Według zdania inżyniera Cybulskiego wprowadzanie opału ropą zamiast węglem — zaraz w pierwszym roku przyniesie gminie już po uwzględnieniu kosztów zbiornika, który gmina sama zbuduje, oszczędność w kw. 3000. kor.

Przynależność do gminy przyznała Rada p. Dutczakowi.

P. p. Gendzieńskiemu, Poppemu i Kühnelowi udzieliła Rada urlopy, na czas 4. tygodni.

Sprawa obsadzenia posady sekretarza miejskiego nie została na tem posiedzeniu załatwioną, albowiem żaden z kandydatów z wyjątkiem p. Józefa Dobrzańskiego, który podanie cofnął w ostatniej chwili, ustawowych wymogów nie posiadał. Uchwalono wobec tego rozpisac nowy konkurs.

Do komisji klasyfikowania domów podlegających podatkowi domowo klasowemu wybrano jak mężów zaufania p. p. Łaskiewicza, Jana Ziemiaka i Mana Hammera.

Po dłuższej dyskusji w sprawie wyboru komisji sanitarnej wybrano, prócz wnioskodawcy, p. dr. Winogrodzkiego p. p. radcę Bereźnickiego, dra. Potockiego Jana Ziemiaka i dr. Klaubera. Komisja ta rozpocznie swą czynność w najbliższym czasie.

Na tem posiedzeniu zakończono.

Refleksje wyborcze.

Minęły już trzy tygodnie od czasu, kiedy wybrał się z naszego grodu przedstawiciel do parlamentu i wszelkie na temat tych wyborów dyskusje są już spóźnione, a co najmniej nie na czasie. Jeżeli jednakowoż jeszcze obecnie głos w tej sprawie zabieram, to zawdzięczam to artykule w ostatnim numerze „Tygodnia“ pod napisem: Zwycięstwo zasad.

Zdawałoby się, że walka wyborcza, jaka się u nas odegrała, odbyła się ze strony zwolenników kandydatury Dra Doboszyńskiego pod hasłem: „przec z antysemityzmem“, bo hr. Skarbek to wybitny antysemita, którego żydzi popierać nie powinni. Kto jednak w ten sposób sądził, zdradza brak znajomości psychologii naszego społeczeństwa żydowskiego i znajomości stosunków lokalnych.

Uderzyć musiał każdego bezstronnego widza sposób walki prowadzony przez klikę żydowską, skoro od razu bez żadnego krytycznego postępowania, bez wysłuchania wyznania wiary politycznej, wprost bez dowodów i sądenia, wydano potępiający wyrok na hr. Skarbka. Wyrok ten nie był jednakowoż wyrazem przekonania mas żydowskich, wyrok ten nie był wpływem uczuć samoobrony przed działaczem antysemitą, przeciwnie wyrok ten miał tło wyłącznie polityczne a całe masy żydów szły na oslep dla dogodzenia ambicji politycznej kilku jednostek. Znaną bowiem oddawna jest rzeczą, że największymi przeciwnikami narodowej demokracji, to socjaliści, bo narodowa demokracja przez swoją działalność realnie pożyteczną dla mas proletaryuszy, usuwa socjalnej demokracji grunt pod nogami, gdyż otwiera oczy na złą działalność przewrotowców politycznych. I zadaniem tej socjalnej demokracji jest niedopuszczyć za żadną cenę kandydata narodowo-demokratycznego do parlamentu, zohydzić każdego takiego kandydata i w ten sposób z jednej strony wyrzucić zemstę a z drugiej strony pozyskać te masy dla siebie nazad. A jakżeż to uczynić łatwo przez rzucanie zarzewia na tło walki wyznaniowej. I jeden z przewodców socjalistów u nas w mieście, którego zresztą nigdy nie ma tam, gdzie się rozchodzi o rzeczywiste potrzeby żydów, staje się nagle obrońcą i przyjacielem żydów i rzuca hasło antysemityzmu na kandydata narodowo-demokratycznego w tem przeświadczeniu, że hasło to trafi do duszy nieoświeconego ludu; który bezkrytycznie przyjmie takie hasło a wówczas kandydat narodowo demokratyczny musi runąć. Tylko to wyłącznie było powodem i podstawą tego hasła a całe rzesze przyjęły to jako obronę swego rzekomo zagrożonego bytu.

I nieoświeconym tym ludziom się nie dziwimy a

dziwić się musieliśmy tylko tej małej garstce inteligencji żydowskiej, która przekonana, że idzie na lep i widzimisię jednego przywódcy socjalistów, nie miała w zaślepieniu walki za swym kandydatem na tyle odwagi, by szczerze i otwarcie powiedzieć, że nie hasło antysemityzmu jest ich bodźcem do zwalczania kandydatury hr. Skarbka, ale jak to po cichu głosili, przekonania demokratyczne ich kandydata Dra Doboszyńskiego. A jak te przekonania demokratyczne wyglądają w praktyce? Szczery demokracja, właściciel Nowej Reformy, Dr. Doboszyński, nie zastawszy przy wyborach do parlamentu przed 3 laty nigdzie już miejsca dla swej kandydatury, kandyduje i daje się wybrać przynajmniej jako zastępca posła Dobiji, bo może przez jego plecy dostanie się do parlamentu! A jaki to wielki filosemita ten Dr. Doboszyński! Wszak wszelkimi sposobami stara się zgnębić i pozbawić czci i kawałka chleba swego kolegę Dra Goldberga z Tarnowa, żyda, bo ten mu psuje interes!

Nie podnosiłem tego wszystkiego przed wyborami, bo nie chciałem, żeby na stronnictwo walczące za hr. Skarbkiem się rzucano, że wywleka osobiste sprawy, choć miałem do tego prawo przez sposób walki przeciwników, ale gdy jeszcze dzisiaj w wielkim bólu za upadłym kandydatem rzuca się gromy z łamów Tygodnia, to już milczeć nie wolno.

I ci wielcy obrońcy żydów mają dzisiaj odwagę głosić, że narodowa demokracja prowadziła walkę przez „rozmuchiwanie fanatyzmu na przedmieściach samborskich“!

Nie mogąc przeboleć upadku swego kandydata, rozsiewa się wieści, że rozpijano chłopów, że sprowadzono gospodarzy z Biskowic i Strzałkowic. Co do rozpajania, to nie widziano ani jednego chłopca, któryby w stanie nietrzeźwym był się zjawił do urny, a co do sprowadzania obcych gospodarzy, to jestto wprost wymysł z palca wyspany. Wszak gospodarze z Biskowic i Strzałkowic, to parafia główna jednę z tutejszych adwokatów, który popierał całą forszą Dra Doboszyńskiego a koncypient tego adwokata siedział w komisji wyborczej jako mąż zaufania Dra Doboszyńskiego. Koncypient ten pracując przez kilka lat w jednej i tej samej kancelarii zna niezawodnie swoich klientów i gdyby tylko był zobaczył jednego gospodarza z Biskowic i Strzałkowic, byłby z pewnością zaprotestował i nie dopuścił obcego człowieka do głosowania. Przypatrywałem się działalności mężów zaufania i ani razu nie słyszałem, by wytknął coś podobnego, ale przeciwnie byłem naocznym świadkiem, jak przy komisji wyłapywano ludzi, którzy głosowali za nieobecnych Kochów, Kleińców itd., z pewnością zwolenników kandydatury Dra Doboszyńskiego a nawet miałem sposobność przekonania się, że mosiężnik König, który na dzień przed ścisłszymi wyborami umarł, następnie przy wyborach ścisłszych głos swój oddał!

Niechże więc panowie z obozu Dra Doboszyńskiego nie czynią zarzutów bezpodstawnych a przeciwnie niech nastawią swe ucho w kierunku przeciwnym a usłyszają bładania nad straconymi pieniędzmi na wybory, które żadnego nie przyniosły skutku.

Zamiast tych zarzutów niech lepiej się uczą od stronnictwa żywotnego i pracującego, niech idą również w lud, niech go oświecają, niech nad nim pracują a wówczas i oni będą zbierać zasłużone owoce swej pracy.

Observator.

Z ruchu wyborczego.

Na przedwyborczym zebraniu właścicieli dóbr z okręgu wyborczego do Sejmu, z powiatów: Sambor, Stary-Sambor, Turka, Drohobycz i Rudki, które odbyło się w Samborze, w dniu 26. lipca br. pod przewodnictwem p. Wiktora Potena — większa część zebranych wyborców uchwaliła popierać solidarnie kandydaturę p. Stefana hr. Komorowskiego, jakoteż w dzień wyborów, które odbędą się w dniu 6. bm. oddać swe głosy powyższemu i jednemu kandydatowi.

Z powyższą uchwałą nie zgodził się jedynie tylko dr. Skałkowski, który w swoim imieniu przedstawił wyborcom do uwzględnienia kandydaturę, bądź to p. dra Balzera (w razie uzyskania dla niej większości głosów), bądź też p. dr. Kasznicy.

Przy głosowaniu padło jednakże na dra Balzera 5 głosów a na dr. Kasznicę tylko głos jeden. Zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, iż w dniu wyborów stanie się zadość życzeniu wyborców z powiatów samborskiego, starsamborskiego, turczańskiego i drohobyczkiego. O tem, w jaki sposób zwalczał dr. Adam Skałkowski kandydaturę wysoce przez ziemian cenionego, hr. Komorowskiego, doniesiemy w następnym numerze,

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady nadzorczej Spółki handlowej, stow. zarejestr. z ogr. poręką odbędzie się w czwartek, dnia 12. bm, o godz. 12. w południe w biurze Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze. Na porządku dziennym posiedzenia będzie zamknięcie rachunków Spółki handl. za r. 1908.

Stała składnica wzorów przemysłu austriacko-węgierskiego w Warszawie. Z dniem 1. września br. otwartą zostanie w Warszawie stała składnica takich wzorów austriacko-węgierskiego przemysłu, które w eksporcie do Królestwa i za pośrednictwem tegoż do Cesarstwa miałyby powodzenie i mogły być uwzględnione. Liga Pomocy przemysłowej zwracając na to uwagę krajowym przemysłowcom i fabrykantom, którzy chcieliby z tego korzystać i mogli swe wyroby eksportować do Królestwa i Cesarstwa — gotową jest służyć w tej sprawie bliższymi wyjaśnieniami, po które zwracać się należy do Biura Ligi Pomocy przemysłowej we Lwowie ul. Chorażczyzny 27.

„Sokół tutejszy“ obchodził dnia 13-go czerwca bm. uroczystość poświęcenia własnego sztandaru. Do uświetnienia tej, dla naszego gniazda tak ważnej chwili, przyczyniło się prócz zamiejscowych druhów bardzo wielu przyjaciół sokolstwa, którym wydział Sokoła w imieniu całego Towarzystwa składa niniejszem jak najserdeczniejsze podziękowanie, a w szczególności: Wielebnemu ks. kanonikowi Makowcowi, Przewielebnemu Duchowieństwu, Rodzicom chrześnym, Towarzystwom i przychylnym nam Instytucjom, Dyrekcjom szkół, wreszcie wszystkim życzliwym nam przyjaciołom Sokoła, którzy zaszczytili nas swym współuczestnictwem i hojnymi darami zasilili nasze fundusze.

Serdeczne Bóg zapłać składamy również tym druhom, którzy datkami ze swych handlowych przyczynili się do przyjęcia gości. Wszystkich zaś, którzyby czemkolwiek podczas tej uroczystości czuli się dotknięci, bardzo przepraszamy i prosimy, by nie dopatrywali się w tem choć odrobiny złej woli, gdyż w tym wypadku nie godzi się nawet podej zwać nas o to. Wydział.

Mianowania. Rada powiatowa w Samborze uchwałą z dnia 3. lipca br. zamianowała adjuktka kasowego Rudolfa Schraynera buchalterem powiatowej kasy oszczędności w IX randzie od 1. stycznia 1909.

Przeniesienia. Dyrekcja kolei państw. we Lwowie przeniosła manipulantkę Emnę Chechłowską z Sambora do Tarnopola a asystenta Stanisława Mazura z Podzameca do Sambora.

Zmiana w okręgu doręczeń. Z dniem 1. sierpnia br. wydziałono obszar dworski Humieniec z okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Nadybach-Wojutykach a przydzielono do zamiejscowego okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Samborze.

Wynik egzaminu dojrzałości, odbytego pod przewodnictwem dyrektora gimnazjum drohobyckiego, Staromiejskiego w tut. gimnazjum. Egzamin ten złożyli: A. Baczyński, A. Bergner (z odz.), A. Biegelmajer, L. Błozecki, L. Chomici (z odz.), W. Chruszczewski, J. Domosławski, J. L'Etanche, A. Gelber, Wł. Głabiński, A. Gunia (z odz.), A. Hönl, M. Knepl, A. Krupiński, D. Kulczycki, M. Kuźmak, Wł. Kuźniewicz, I. Lecker, E. Lepszy, M. Lewicki, J. Marczak, S. Mond (z odz.), T. Muzdra, W. Petry, Wł. Podlaszecki, G. Sak, K. Schmidt, M. Serwacki, Z. Skowroński (z odz.), E. Stojalowski de Sternberg, M. Strusiewicz, I. Tomaszewski, J. Tomaszewski, J. Tomczyk, E. Trzaska (z odz.), T. Tyrka (z odz.), W. Wągiel (z odz.), H. Weinert, J. Waschko (z odz.), M. Wawryk, J. Zwierzaniński (z odz.), D. Beckówna, H. Fuchsówna, R. Steuermannówna, A. Zeimerówna.

Minister oświaty posunął do VIII rangi profesora tut. seminarium nauczycielskiego, Aleksandra Żerebeckiego.

Stopień doktora praw otrzymał na uniwersytecie lwowskim koncypient adwokacki, Juliusz Friedmann.

Nowy regulamin wojskowy. Według doniesienia pism wiedeńskich ogłoszony będzie w jesieni nowy regulamin wojskowych ćwiczeń, według którego usunięte będą ćwiczenia przeznaczone tylko do parady, a nie mające na wypadek wojny praktycznego znaczenia. Wprowadzone będą natomiast rozmaite nowości na podstawie doświadczeń poczynionych w czasie ostatniej wojny rosyjsko-japońskiej.

Kącik literacko-muzyczny. Z miejscowych wydawnictw na polu literatury muzycznej zaczynają zwracać uwagę miłośników muzyki kompozycje p. Emanuela Fiternika. Prace jego odznaczają się lekkim układem, bardzo melodyjną treścią, oraz estetyczną formą wydania. Całość mówi zawsze o dobrem zrozumieniu rzeczy, jak tej odpowiada zupełnie wszelkim zasadom muzyki, — co stawia p. Fiternika w rzędzie młodych, rokujących nadzieję kompozytorów. Drukiem wyszły: dotychczas „Marsz atletów“ i „Pierwszy fiołek“ polka; w przygotowaniu walce „Fleur d'amour“, oraz polonez „Trzech wieszczów“. Skład główny w księgarni p. W. G. Niewiadomskiego w Samborze.

Producenci zboża mogący dostarczyć wyborowych odmian zboża do siewu ozimego najkorzystniej wyjdą na tem, jeżeli oferty z większymi próbkami zbóż, tudzież z podaniem ostatniej ceny i terminu dostawy przeszlą wprost Oddziałowi handlowemu, c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie (ul. Karola Ludwika 1. 3), który pełne należytości punktualnie i bezzwłocznie oferentom wypłaci.

Z życia towarzyskiego. Ślub panny Maryi Duniewiczówny z p. Bzowskim, rotmistrzem 3. pułku ułanów obrony kraj. odbył się w dniu 28. lipca br. w tut. kościele farnym. Szan. Młodej Parze składamy szczerze życzenia, wszelkiej pomyślności na długie lata.

Węgiel kamienny z kopalń gwarectwa Brzeszcze potaniał o 15. koron na wagonie o zawartości 100. ctm. i dostarczany będzie od 15. bm. jako węgiel czysty, płukany — według cen podanych w dziale inseratowym na 4. str. niniejszego numeru. Według opinii szefa sekcji c. k. instytutu geologicznego we Wiedniu dra Petraschka (w czasopiśmie Mitteilungen des Zentralvereines für Fluss und Kanalschiffahrt in Oesterreich Nr. 68. z 29. grudnia 1908) wartość opała węgla z Dziedzic i kopalń Brzeszcze obliczoną jest na 6000-6800 kalory i przewyższa w wielu wypadkach wartość węgla górnośląskich.

O g ł o s z e n i e.

Wydział internatu dla uczniów c. k. Seminarium nauczycielskiego w Samborze rozpisuje ofertę na dostarczenie 300 metrycznych cetnarów ziemniaków, które mają być od 1. września 1909. do czasu wykopania dostarczone partiami a następnie w pełnej ilości. Również ogłasza ofertę na dostawę świeżego mleka po 45. do 50. litrów dziennie i dostawę słomy, w czasie od 10. do 20. sierpnia br. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja c. k. Seminarium nauczycielskiego najpóźniej do 15. sierpnia 1909. Wydział Internatu.

Singera
maszyny do szycia są najpoży-
niejszymi.
Można je nabyć we wszystkich
naszych składach.



SINGER Co.
Tow. A. Maszyn do szycia
16 Sambor, ulica Kopernika 1. 4.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III.
dnia 15. Czerwca 1909.

W zbudzające podziw! Dotąd niebywałe!



Zamiast 17 koron TYLKO koron 8
kosztuje wspaniały srebrny zegarek „URANIA“, z trzema kopertami, o silnym mechanicznie precyzyjnym. Wysyłka za zaliczką, albo za poprzednim nadesłaniem należytości, wolne od cła. Wymiana zapewniona, Export zegarków. S. Schwartz Wien XVII. Hormayergasse 5. H. (4—20).

W kamienicy p. Szapsa Hamermanna przy ul Trybunalskiej 1. 111. vis-a-vis sądu obwodowego, będzie od 1 października 1909. do wynajęcia lokal nadający się na pomieszczenie handlu towarów kolonialnych z restauracją lub pokojem do śniadań, za czynszem przystępnym. Blizsza wiadomość u właściciela kamienicy.

ZA SPŁATĄ W RATACH!
ZEGARKI tudzież **KLEJNOTY** ze złota i srebra wysyła każdemu za spłatą w ratach miesięcznych od 3. koron począwszy **dom wysyłki zegarków MENDEL** we Wiedniu IX|I. Porzellangasse Nr. 25. Cennik za nadesłaniem marki pocztowej. 97-156

Poszukuję mieszkania
składającego się z 3 lub 4 pokoi
kuchni i. t. d.
Wiadomość w księgarni p. Niewiadomskiego.

Papier Słowackiego

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin **J. Słowackiego** we Lwowie, zwraca się do P. T. publiczności z uprzejmą prośbą, by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów **Słowackiego** wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.
Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczoną jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. publiczność zakupując papier **Słowackiego**, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.
Papier **Słowackiego** jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzieby go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta **S. W. Niemojowskiego**, we Lwowie. (8-8)

UZNANE ZA NAJLEPSZE

Siewniki

nowo ulepszonego systemu trybikowego. „**AGRIKOLA**“,

Stalowe pługi,
BRONY, WALCE,
owskiarki do trawy, koniczyn,
Zniwiarki do zboża

Roztrzaskacz: siana, grabiarki do siana i zboża.
PRASY DO SŁOMY I SIANA,
Tłocznie do owoców i winogron,
Hydrauliczne prasy,
Gniotowniki do winogron, obrywacze winogron,
Młynki do tarbia owoców, sikawki do winnych latorośli i innych roślin,
Przyrządy do suszenia owoców i jarzyn,

najnowszej konstrukcji odznaczonej nagrodami, wyrabiają i dostarczają

P. H. MAYFARTH i Ska.

fabryki maszyn rolniczych, odlewnia żelaza i kuźnie parowe

Rok założenia 1872. Wiedeń 2|I, Taborstasse Nr. 71. 1050 robotników.

4—10 odznaczeni więcej jak 620 złotymi, srebrnymi medalami etc.

Obszerne ilustrowane katalogi bezpłatnie.

Młocarnie

z pat. łożyskami wałeczkowymi samosmarującymi się do ruchu ręcznego, kieratowego i motorowego,



kieraty poruszane siłą zwierząt pociągowych
Młynki do czyszczenia zboża, trybry, łuskacze kukurydzy,
Sieczkarnie z patent. łożyskami wałeczkowymi samosmarującymi się — najlżejszy chód,
Krajacze buraków, srotowniki,
Kociołki do parzenia, oszczędnościowe piece kociołkowe,
Obracalne pompy do gnojówki i wszystkie maszyny rolnicze

Zastępcy i odsprzedający poszukiwani.

**Zepsuty żołądek
niczego nie strawia**

a skutkami niestrawności są:
brak apetytu, ból żołądka, nu-
dności, przeszkody w trawieniu,
ból głowy itp. Pewnym środkiem
pomocniczym są:

KAISERA**karmelki miętowe**

przez lekarzy wypróbowano.
Działają orzeźwiająco, ułatwiają
rawienie i wzmacniają żołądek.

Paczki po 20 i 40 hal.

Do nabycia u aptekarzy p. p.:
Henryka Wohla, Józefa Pankie-
wicza, Jana Lepiankiewicza, dro-
guerzysty J. Stiela, i kupca Lan-
gingera w Samborze, zaś u apte-
karzy: F. G. Tobiaszka, Eug.
Gáb. Raina i droguerzysty Piotra
Wisłockiego w Drohobyczu.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo
koncesjonowane

**Biuro podróży
i spedycyjne****Zofii Biesideckiej****Oświęcim, (dworzec)**

sprzedaje bilety okrętowe
I., II. i III. klasy

do Ameryki i Kanady

oraz bilety kolejowe amerykań-
skie i kanadyjskie.

Prospekty darmo i oplatnie.

Mając katar, dolegliwości gardła i krtani chrypkę,
używa się
MENTHOGOM
pastylki odlegmijające, uśmierzające
kaszel i łagodzące głos. — Wszędzie do nabycia
po cenie 1 kor. 20 h. za pud. — Skład i rozsyłka:
Erzherzog Karl Apotheke, Wieden, II/8, Erzherzog Karlplatz 14.

Starszego lekarza sztabowego i fizyka dra G. Schmidta
SŁYNNY

OLEIEK SŁUCHOWY

usuwa chwilową głuchotę, cieczenie z uszów, szum
w uszach przytępiony słuch nawet w zastarzałych
wypadkach. Sprawdzić można za 2. zlr. fiaskę z opi-
sem użycia, przez aptekę

H. RUBLA.

95

przedtem

Z. Ruckera we Lwowie.

FILIA wyłącznego Zastępstwa na wschodnią Galicyę
i Bukowinę gwarectwa węglowego „Brzeszcze“

WE LWOWIE

założona w SAMBORZE w dniu 29. lipca 1908., po-
średniczyć będzie w dostarczaniu powiatom:

SAMBORSKIEMU, STARO-SAMBORSKIEMU,
i TURCZAŃSKIEMU:

WĘGLI**KAMIENNYCH**

w ładunkach, na razie tylko wagonowych po następu-
jących cenach za wagon węgla grubego kostka I o
10.000. kg. franco do stacji odbiorczej, a w szczegól-
ności do stacji:

Biskowice	za cenę 247 K.
Busowisko	250 "
Chyrów	233 "
Dublany-Kranzberg	237 "
Felsztyn	233 "
Głęboka	232 "
Jabłonka niżna	244 "
Jasienica	242 "
Jawora	246 "
Kalinów	235 "
Nadyby-Wojutyce	232 "
Rozlucz	247 "
SAMBOR	235 "
Sianki	257 "
Sokoliki	251 "
Sozań	247 "
Spas	238 "
Stary-Sambor	238 "
Strzyłki-Topolnica	241 "
Turka n/ Stryjem	247 "
Waniewice	237 "

Przy zamówieniu złożyć należy zadatek w kw. pół
korony za każdy cetnar metryczny. Wypłata reszty
należności za zaliczką kolejową, lub według umowy z
Dyrekcją Filii w Samborze do dni 30.

**Węgiel brzeszczański przewyższa swoją jakością i siłą
opałową najlepsze marki górnośląskie**

Łaskawe zamówienia przyjmuje Dyrekcja Filii
zastępstwa gwarectwa „BRZESZCZE“ w Samborze
(Blich 1. 1.) (35.)

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1909.

Przyjeżdżają

z Chyrowa: 5:42 rano
11:05 przedpołudniem
6:02 i 9:58 wieczór
3:05 w nocy
z Przemysła:
11:20 przed południem
5:47 wieczór
z Drohobycza: 7:03 rano
11:25 przedpołudniem
6:17 wieczór
12:30 w nocy.
ze Lwowa: 8:13 rano
11:15 przedp. 5:57 wieczór
1:00 w nocy
z Rudek: 7:25 rano
ze Sianek: 6:53 rano
10:55 przedpołudniem
6:12 wieczór

Odjeżdżają

do Chyrowa: 7:11 rano
11:40 przedpołudniem
4:05 po południu
6:40 wieczór
1:10 w nocy
do Przemysła: (wprost)
11:55 przedpołudniem
6:27 wieczór.
do Drohobycza: 11:35 przedp.
6:35 wieczór
10:02 wieczór
3:09 w nocy
do Lwowa: 5:47 i 7:43 rano
11:45 przedpołudniem
6:45 wieczór
do Sianek: 8:26 rano
1:40 po południu
6:50 wieczór

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
KONIKOWE
MYDŁO
liliowo-mleczne.
Najłagodniejsze mydło - - -
- - do pielęgnowania skóry.
55-
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Mam zaszczyt zawiadomić, iż z dniem 1. sierpnia 1908.
otworzyłem

Biuro Techniczne

JAKO

rządowo upoważniony geometra cywilny
w SAMBORZE ul. TRYBUNALSKA 3. PARTER.

Wykonuję wszelkie roboty w zakresie pomiarów gruntowych
wchodzące, a to: parcelacje, ustalanie granic, wykonywanie planów
mapek potrzebnych do kontraktów i intabulacji i t. d.

Polecając się łaskawym względem, kreślę się

z poważaniem

WILHELM ZOPOTH

29

rząd. upowaz. geometra cywilny
i zaprzysiężony rzecz. sąd.

DACHÓWKI
I, II, i III klasy**POLECA**
PAROWA FABRYKA

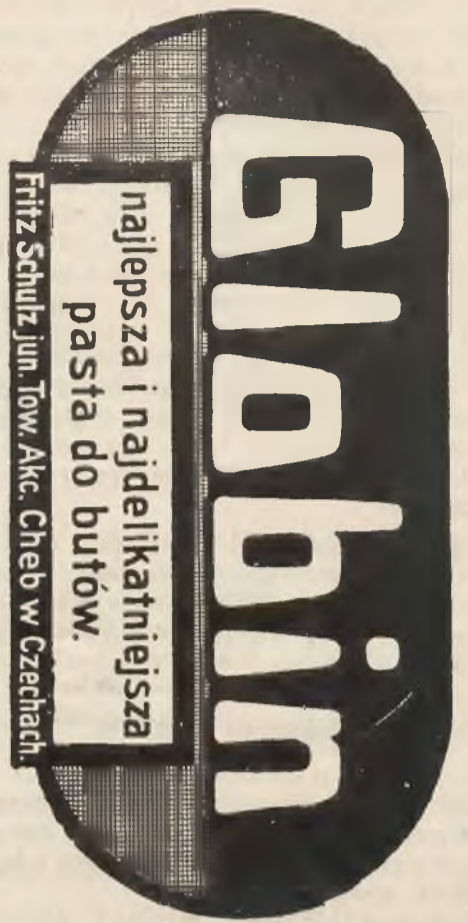
dachówek, cegieł i rurek drenowych.

NADYBY-WOJUTYCZE, pocz. kolej i teleg. w miejscu
Cenniki i próbki na żądanie gratis i franco.

44—50

Władysław**Sadłowski,**

właściciel zakładu ogrodniczego
w Samborze l. 126 Lwowska,
naprzeciw OGRODU MIEJSKIEGO
poleca swe usługi P. T. Publiczności.
Kwiaty i jarzyny we wszelkich
najlepszych gatunkach sprzedaje po
umiarkowanych cenach.

**„ELWIRA“**

NAJWIĘKSZY ZAKŁAD

ARTYSTYCZNO-
FOTOGRAFICZNY

OTWORZONY

W SAMBORZE

przy ul. Zamojskiego 8, poniżej domu W. Pana Dra
Sobolewskiego

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY

W ZAKRES ART. FOTOGR.

WCHODZĄCE.

PO CENACH NADEK PRZYSTĘPNYCH.

ZDJĘCIA WYKONUJE SIĘ BEZ
WZGLĘDU NA STAN POGODY.

Zamówienia na nawozy sztuczne

z fabryk belgijskich lub krajowych przyjmuje: Sekre-
taryat Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego
w Samborze.

P. T. Członkowie Oddziału Samborskiego wpisy-
wać mogą swe zamówienia do książki ofertowej, która
wyłożoną jest w biurze Oddziału każdego czwartku i co
niedzieli, w godzinach urzędowych.

W każdym mieszkaniu najsilniejszą

wilgoć i grzyb

usuwa się patentowanym sposobem zapomocą

„GLAZURYNY“

od lat 10-ciu wypróbowanego

i niezawodnego środka

PATENTOWANE NIEPALNE

„PLYTY SŁOMIANE“

z fabryki „HYGIENA“

do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszcza-
jących) domków, willi, baraków, wież naftowych,
baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian dre-
wnianych i budowy pokoi na strychach.

Tysiące metrów kwadratowych spotrzebowano
już do budowy we Lwowie i na prowincji.

Zamówienia przyjmuje:

Spółka handlowa w Samborze
Blich 1. 1 Wyspa.